



6
POŁĄCZENIA AUTOBUSOWE W
POWIECIE AUGUSTOWSKIM

5
AUGUSTOWSKIE KOŚCIOŁY
PRZEJDĄ REMONTY

5
KONTROWERSYJNA DECYZJA
KAROLCZUKA UCHYLONA

CENA 5,90 ZŁ (VAT 8%)

PRZEGLĄD POWIATOWY

ISSN 1506-8390 Index 347884

Lokalnie, rzetelnie, z pasją

PRZEGLĄD POWIATOWY -
25 LAT PO STRONIE MIESZKAŃCÓW!



NR 43 (1167) // 23.11.23

Kolejny dramat w Szkole Podstawowej nr 3



Nieszczęśliwe wypadki czy zaniedbania?

W SZKOLE PODSTAWOWEJ NR 3 W AUGUSTOWIE DOSZŁO DO KOLEJNEGO POWAŻNEGO INCYDENTU. W WYNIKU NIEOCZEKIWANEGO ZDERZENIA Z UCZNIEM, DOŚWIADCZONA NAUCZYCIELKA ODNIOŚŁA POWAŻNY URAZ GŁOWY I TRAFIŁA DO SZPITALA. TO NIE PIERWSZY NIEPOKOJĄCY PRZYPADEK W TEJ PLACÓWCE – ROK TEMU INNY UCZEŃ STRACIŁ FRAGMENT PALCA. WŁADZE SZKOŁY TWIERDZĄ, ŻE TO NIESZCZĘŚLIWE WYPADKI, JEDNAK NARASTAJĄCE ZANIEPOKOJENIE WŚRÓD RODZICÓW I OPINII PUBLICZNEJ RZUCA CIĘŃ NA PROCEDURY BEZPIECZEŃSTWA OBOWIĄZUJĄCE W SZKOLE.

W szkole przy ulicy Mickiewicza w Augustowie doszło do dramatycznego incydentu. Z naszych informacji wynika, że w budzących trwogę okolicznościach wieloletnia nauczycielka szkoły uderzyła głową o twardą powierzchnię, a następnie w poważnym stanie trafiła do szpitala. Na szczęście jej stan zdrowia uległ poprawie. Skierowaliśmy w tej sprawie pytania do dyrektora placówki Andrzeja Kaszkiela i do kierowniczk wydziału edukacji i sportu urzędu miasta Anity Szostak.

Mogło dojść do tragedii

Z uzyskanych odpowiedzi dowiedzieliśmy się, że do zdarzenia doszło 31 października. Jeden z uczniów wpadł plecami na przechodzącą korytarzem nauczycielkę, która upadła na podłogę

doznając urazu głowy. Incydent wydarzył się podczas przerwy, a na korytarzu obecny był dyżurujący nauczyciel. Dyrektor twierdzi, że był to nieszczęśliwy wypadek i doszło do niego przypadkowo. Kierownik powołuje się na ustalenia wskazujące, iż nie były to działania celowe. Poszkodowanej niezwłocznie udzielono pierwszej pomocy przedmedycznej i wezwano pogotowie ratunkowe, które zabrało ją do szpitala. W stosunku do trzech uczniów biorących udział w zajściu podjęto działania wynikające ze statutu szkoły. Nauczycielka przebywa na zwolnieniu lekarskim.

Nadzór przebiega właściwie?

To kolejny groźny incydent w tej placówce w ostatnich latach, po ubiegłorocznym odcięciu części palca

uczniowi, do którego zdaniem władz miejskich także doszło w efekcie nieszczęśliwego wypadku podczas zabawy uczniów. Rodzice dziecka uważali, że padło ono ofiarą przemocy. W ostatnich miesiącach szeroko omawiano bulwersującą sytuację związaną z kradzieżą przez uczniów kilku soczków o niewielkiej wartości, po której dyrektor zawiadomił policję. Jedną z matek skarżyła się, że nie została skutecznie zawiadomiona o incydencie. Wieloletni dyrektor „Trójki”, Dariusz Szkiładź, powiedział nam, że przez blisko dwadzieścia lat pełnienia przez niego tej funkcji nie zdarzyło się, żeby któryś z uczniów stracił palec albo, aby pogotowie zabrało ze szkoły poszkodowanego nauczyciela.

Krzysztof Przekop

3 30 bilionów złotych na inwestycje w Augustowie

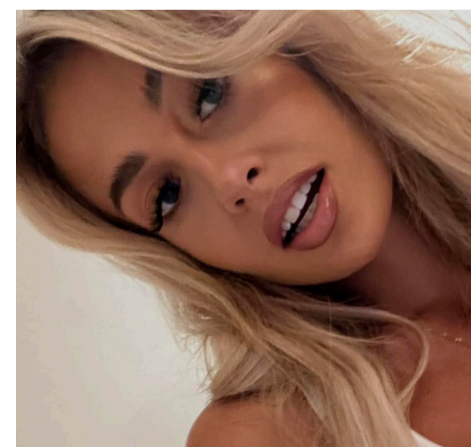
PiS proponuje w przyszłym roku inwestycje o wartości 1.000.000.000zł (1 miliard złotych) na każdego mieszkańca Augustowa.



2 Miliony milionów na wybory

W tym odcinku opowieści o Mironie Babkowski tworzy fundusz wyborczy. Działkowicz dopisuje zera i miliony.

13 OGROMNE WYRÓŻNIENIE DLA MAGDALENY AUGUSTYNIAK





Miliony milionów na wybory

Towarzystwo, czyli Alka Wolska, Działkowicz i Mroszkowska oraz Babkowski, siedziało w dość ciemnej stodole. Wszyscy byli w kurtkach, przy każdym słowie z ust unosiła się para. -Dlaczego spotykamy się w konspiracji? -Alka Wolska na podniszczony kozuch narzuciła łańcuch ze złotym orłem. Niedawno okazało się, że orzeł jest nie całkiem złoty, to tombak z ołowianym rdzeniem. Tak usłyszała w lombardzie, gdy zaszła wycenić to precjozo. Wycena była na wszelki wypadek oczywiście. Dowiedziała się przy tej okazji, że Dobowski oszukał ją, mówiąc że łańcuch i orzeł są ze złota. Podatnik płacił, więc mały problem, ale szkoda. Byłoby na czarną godzinę. -Żadna konspiracja, ale chodzi o dyskrecję -Babkowski wcisnął głębiej czapkę uszatkę i potarł dłonie. -Prezes wydał nowe rozkazy, a w urzędzie nie możemy swobodnie pogadać. Musimy przygotować się do kolejnych wyborów. Tym razem nie możemy przegrać. -Po miejscu spotkania wnoszę, że Mirona nie poprzemy -Działkowicz myślał logicznie i wyciągał właściwe wnioski. -Ja idę na urząd Mirona -Babkowski

popatrzył na wszystkich badawczym wzrokiem. -Chyba że wyskoczy jakiś Filip z Konopi, albo inny Maliniak. Prezes nie podjął jeszcze ostatecznej decyzji. Tak czy inaczej musimy brać się do roboty i ułożyć plan kampanii wyborczej, przygotować fundusze, zebrać ludzi. -Ja tam nic nie zamierzam płacić -Mroszkowska wydawała się oburzona. -Miron, Sławojek, Felek Skonopi garnęli kasę setkami tysięcy, zrobili sobie lewe konta na Kajmanach, na które przysyłałam oczy, to teraz niech płacą. -Też nie zapłacę, nawet łańcuch i orla mam oszukanego. Mroszkowska ma rację, niech Miron płaci i jego Felki. -Miron niestety będzie miał własny komitet oparty na Koniu Trojańskim. Postawienie na Mirona i jego oszustów to był nasz błąd, który szybko musimy naprawić -głos Babkowskiego nie brzmiał zbyt pewnie. -Trzeba zdecydować, czy idziemy pod szyldem naszej partii, czy robimy komitet „Nasza coś tam”, jeszcze się wymyśli. Po przegranych wyborach partia będzie tracić, a nie ma pewności, czy Koń Trojański nie dogada się z opozycją. Nasz los nie jest łatwy.

-Powiedziałeś, że przegraliśmy wybory? -Działkowicz był zdumiony. -Przecież wygraliśmy, miliony na nas głosowały, tworzymy nowy rząd, totalna opozycja wprawdzie rozrabia w Sejmie i Senacie, ale to chwilowe zawirowania i za dwa, góra trzy tygodnie wszystko wróci do normy. -Nie oglądaj na razie telewizji, lepiej posłuchaj, jak jest naprawdę -Babkowski ściszył głos do szeptu i rozejrzał się badawczo po pomieszczeniu. -Jest gorzej niż mówią w wiadomościach. Tracimy władzę, bo totalni zmówili się przeciwko nam. Jedyną szansą są kolejne wybory na wiosnę. Niestety, po ostatnich wyborach będzie sporo chętnych do startowania i nikt nie może być niczego pewny. Kluczem może okazać się kasa i jest na to pewien sposób. -Jeśli jest nadzieja na kasę, to jest nadzieja na wszystko -Alka Wolska popatrzyła z zaciekawieniem na Babkowskiego. -Jak jest kasa, to bierzemy i pryskamy. Dużo tej kasy? -Mroszkowska okazała zainteresowanie połączone z ekscytacją. -Na razie nie ma żadnej kasy, jest za to znakomity plan, który musimy wykonać razem -Babkowski zaciekawiał zebranych coraz bardziej. -Gadaj w końcu, jaki to plan -Działkowicz miał zniecierpliwienie w głosie. -Jesteśmy sobie bardzo potrzebni -Babkowski wstał i zaczął przechadzać się po zagrożonym pomieszczeniu. -Miron, Sławojek i Felek Skonopi mają fundusze wyborcze na kajmańskich kontach. To prowizja od wszystkich przetargów. Według mnie, jeśli przyjąć, że prowizja wynosi dziesięć procent, mają w sumie kilka baniek. Sławojek nie startuje, więc się nie liczy, Miron to kutwa i będzie skąpil, ale i tak zostaje bańka lub więcej. My do wyborów musimy nazbierać co najmniej tyle, albo nawet więcej i tu zaczyna się wasza rola. -A gdzie te Kajmany? -Mroszkowska przełączyła się w tryb myślenia. -Też jestem ciekawa, czy to daleko jechać i czy pociąg tam dochodzi -odezwała się Alka Wolska. -Nigdzie nie będziemy jechać, bo to daleko, na Karaibach, ale konto tam już mamy na moje nazwisko -Babkowski usiadł z powrotem na chybottliwym krzeselku. -Działkowicz szybciotko

przygotuje porządny plan inwestycji w naszym mieście, Alka i Mroszkowska utworzą komisję przetargową i w ten sposób prowizja od każdego przetargu popłynie na nasze, znaczy moje, konto. Kilka godzin później w tym samym miejscu Działkowicz demonstrował gotowy plan. -Ulica za milion, plac zabaw za pół, pomost za ćwierć i malowanie trawy za kilka tysięcy -tak to widzę. -Czy ty wiesz, ile to dziesięć procent? -Babkowski był wyraźnie zdenerwowany. -Jak w szkole były procenty, to ja chorowałem. -Zatem dla uproszenia dopisz wszędzie po kilka zer. -Z tyłu czy z przodu? -Z tyłu, pacanie, i dopisz dla pewności, że to miliony. -Jak tak, to super proste. Popatrzcie. Chodnik za milion plus kilka zer i to wszystko w milionach. To ile od tego będzie dziesięć procent? Starczy? Miron w tym czasie w ciepłutkim urzędzie kończył układać trzeciego pasjansa.

Krzysztof Przekop

Przedstawione sytuacje i postacie są wytworem wyobraźni autora, kreacją artystyczną, choć autor inspirował się obserwacjami sytuacji i postaci prawdziwych. Autor nie ponosi odpowiedzialności za jakiegokolwiek skojarzenia.

PP

Przeгляд Powiatowy

REDAKCJA: ul. Młyńska 34, 16-300 Augustów
Tel. 87 643 46 46
e-mail: przeгляд@powiatowy.eu

Materiałów nie zamówionych redakcja nie zwraca.
Za treść reklam i ogłoszeń nie ponosi odpowiedzialności.
Zastrzegamy sobie prawo skracania i adustacji tekstów oraz zmiany ich tytułów.

REDAKTOR NACZELNY: Krzysztof Przekop

REDAGUJĄ: Beata Perzanowska, Bartosz Lipiński

WYDAWCA: Agencja Rozwoju Regionalnego POL-AUGUST S.c.

PRZEGLĄD POWIATOWY

Biuro reklamy:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu

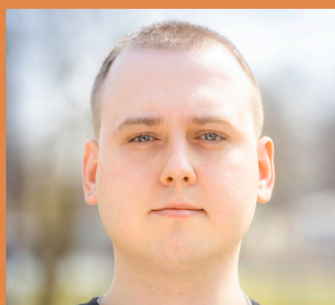
DZIENNIKARZE
"Przeглядu Powiatowego"
są stale do Państwa dyspozycji

Gdy ważne jest, co lokalne

PRENUMERATA:
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny
tel. 607446200
krzysztof.przekop@powiatowy.eu



Bartosz Lipiński
tel. 885 558 504
bartosz.lipinski@powiatowy.eu



Beata Perzanowska
tel. 885 558 505
beata.perzanowska@powiatowy.eu



Zuzanna Hanysz
tel. 87 643 46 46
zuzanna.hanysz@powiatowy.eu



Daniel Sieńko
tel. 87 643 46 46
daniel.sienko@powiatowy.eu

Pisowska magia wielkich liczb.

30 bilionów złotych na inwestycje w Augustowie

KLUB PIS W AUGUSTOWSKIEJ RADZIE MIEJSKIEJ PRZEDSTAWIŁ PROPOZYCJE INWESTYCYJNE NA 2024 ROK. PODPISANY POD DOKUMENTEM SZEF KLUBU ZGŁOSIŁ PIĘTNAŚCIE PROPOZYCJI O OSZAŁAMIAJĄCEJ WARTOŚCI PONAD 30 BILIONÓW ZŁOTYCH, ODPOWIADAJĄCEJ 51 BUDŻETOM POLSKI. PISMO PRZESŁANE DO RADNYCH ŚWIADCZY O TYM, ŻE DARIUSZ OSTAPOWICZ JEST SŁABYM MATEMATYKIEM I WYRAŹNIE NIE MA KOMPETENCJI DO PEŁNIENIA FUNKCJI, NA KTÓRE SIĘ PORYWA.



chcą się zrehabilitować. Wysypały się szalone propozycje inwestycyjne. Mamy zatem projekt budowy domu stałego pobytu seniorów za 500 mln zł, projekt budowy ścieżek pieszo-rowerowo-narciarskich wzdłuż brzegów Kanału Augustowskiego za 300 mln zł, projekt rozbudowy i remontu pływalni miejskiej wyceniony na 700 mln zł, budowę ścieżki rowerowo-pieszo-narciarskiej przy Kanale Bystrym za niewyobrażalną sumę 15.000.000.000.000 zł (15 bln zł), budowę ulic Łanowej, Wczasowej, Chwałczewskiego, Skrajnej i Widłakowej (5.000.000.000.000 zł, czyli 5 bln zł), rozbudowa placu zabaw w dzielnicy Borki za 200 mln zł, budowę ulic Arnikowej i Łopianowej (7.500.000.000.000 zł, czyli 7,5 bln zł), budowę drogi wraz ze ścieżką rowerową pomiędzy drogą krajową nr 16, a drogą wojewódzką nr 664 (3.000.000.000.000 zł, czyli 3 bln zł), budowę ogólnodostępnego

punktu do zrzutu ścieków z jednostek pływających za 250 mln zł, projekt budowy centrum przesiadkowego dla podmiotów transportu publicznego (200 mln zł), dofinansowanie inwestycji spółdzielni mieszkaniowej na remonty ulic wewnętrznych wraz z budową parkingów (600 mln zł), dofinansowanie zakupu nowego radiowozu dla policji (300 mln zł), dofinansowanie zadań klubów sportowych (500 mln zł), dofinansowanie odbudowy ogrodzenia istniejącego cmentarza (150 mln zł) i dofinansowanie systemu gospodarki odpadami (200 mln zł). Liczby robią wrażenie. Nikt tu nie zawraca sobie głowy tysiącami i milionami. Miliardy i biliony złotych wysypią się nam na głowy w przyszłym roku. PiS proponuje w przyszłym roku inwestycje o wartości 1.000.000.000zł (1 miliard złotych) na każdego mieszkańca Augustowa. Gdyby każdy z nas wydawał milion złotych rocznie, czyli 3 tysiące złotych dziennie, suma proponowana przez radnych PiS starczy każdemu z nas na tysiąc lat.

Gruszki wyrosną na wierzbie

Łączna wartość inwestycji proponowana przez radnego Dariusza Ostapowicza i radnych PiS to 30.503.900.000.000 zł, czyli 30 bilionów 503 miliardy 900 milionów złotych. Jest to kwota sięgająca 51 budżetów Polski, dwustu tysiącom budżetów Augustowa i blisko pięć razy wyższa od reparacji, jakich domaga się rząd PiS od Niemiec za II wojnę światową.

Prawdziwe pieniądze budżetu Augustowa liczone są w milionach, rocznie wspólnie wydajemy w przybliżeniu 190 mln zł. Sumy proponowane przez radnych PiS są abstrakcyjne, świadczą o ich skrajnej niekompetencji, niewiedzy, karygodnej indolencji i niedouczeniu. Tacy ludzie powinni trzymać się jak najdalej od naszych wspólnych pieniędzy. Pamiętajmy o nich przy wyborach i oddajmy głos na inne osoby. Oto lista radnych PiS, którzy stoją za tą kompromitacją:

Dariusz Ostapowicz
Alicja Dobrowolska
Oneta Roszkowska
Mieczysław Szczerbakow
Mirosław Chudecki.

Gdybyśmy pomylili jakieś zera w porównaniach, wybaczenie, proponowane przez dzielnych radnych z PiS liczby są tak wielkie, że kalkulator odmawia posłuszeństwa.

Wniosek sporządzony przez radnych klubu PiS jest oczywiście elementem kampanii wyborczej, gdyż większość propozycji to niemożliwe do zrealizowania w tej kadencji pobożne życzenia. Niektóre pomysły są plagiatem pomysłów innych klubów. Przykładowo, o koncepcji budowy domu stałego pobytu seniorów od lat mówi Leszek Cieślak i radni Koalicji Obywatelskiej. Inne, jak remonty pływalni, ulic Arnikowej i Łopianowej, to symbole zaniedbań obecnej ekipy rządzącej, w której radni PiS odgrywają decydującą rolę. Przyjrzyjmy się zatem miliardowym inwestycjom proponowanym przez demiurgów ekonomicznych i matematycznym z Prawa i Sprawiedliwości.

Miliardy zamieniają się w biliony złotych

Na początku przypomnijmy, że ekipa Prawa i Sprawiedliwości w koalicji z Naszym Miastem poprzez zaniedbanie zaprzepaściła szanse na inwestycje sięgające nawet 400 mln złotych. Nikt nie poniósł konsekwencji, sprawa została zamieciona pod dywan. Ostapowicz, Dobrowolska i Roszkowska z PiS (wraz z Dobkowskim, Raczkowską i Bielawską z Naszego Miasta) zostali uznani za hamujących rozwój Augustowa i potwierdził to wyrok sądowy. Teraz



Załącznik nr 1

Zadania do ujęcia w budżecie miasta Augustów na 2024 rok:

- Projekt dot. budowy domu stałego pobytu seniorów „DOM JESIENI ŻYCIA”
– kwota 500 000 tys. zł.;
- Projekt dot. budowy ścieżek pieszo-rowerowo-narciarskich wzdłuż brzegów Kanału Augustowskiego
– kwota 300 000 tys. zł.;
- Projekt dot. rozbudowy i remontu obiektu Pływalni Miejskiej w Augustowie
– kwota 700 000 tys. zł.;
- Inwestycja dot. Budowy ścieżki rowerowo-pieszo-narciarskiej przy Kanale Bystrym strona lewa etap 2
– kwota 15 000 000 mln zł.;
- Inwestycje dot. Budowy ulic: Łanowa, Wczasowa, Chwałczewskiego, Skrajna, Widłakowa
– kwota 5 000 000 mln zł.;
- Inwestycja dot. rozbudowy placu zabaw w dzielnicy Borki
– kwota 200 000 tys. zł.;
- Inwestycje dot. budowy ulic: Arnikowa i Łopianowa
– kwota 7 500 000 mln zł.;
- Inwestycja dot. budowy drogi wraz ze ścieżką rowerową pomiędzy drogą krajową nr 16, a drogą wojewódzką nr 664
– kwota 3 000 000 mln zł.;
- Inwestycja dot. budowy ogólnodostępnego punktu służącego do zrzutu ścieków z jednostek pływających
– kwota 250 000 tys. zł.;
- Projekt dot. budowy centrum przesiadkowego dla podmiotów transportu publicznego
– kwota 200 000 tys. zł.;
- Dofinansowanie zadań inwestycyjnych Spółdzielni Mieszkaniowej w Augustowie polegających na remontach ulic wewnętrznych wraz z budową parkingów
– kwota 600 000 tys. zł.;
- Dofinansowanie do zakupu nowego radiowozu dla Powiatowej Policji w Augustowie
– kwota 300 000 tys. zł.;
- Dofinansowanie zadań dla klubów sportowych działających na terenie miasta Augustów
– kwota 500 000 tys. zł.;
- Dofinansowanie zadania polegającego na odbudowie ogrodzenia wokół istniejącego cmentarza
– kwota 150 000 tys. zł.;
- Dofinansowanie systemu gospodarki odpadami
– kwota 200 000 tys. zł.

Z poważaniem:

W imieniu Klubu Radnych Prawo i Sprawiedliwość
Dariusz Ostapowicz
Przewodniczący

Krzysztof Przekop

Zespół Szkół Specjalnych potrzebuje windy?



Zarząd powiatu stale analizuje i podejmuje możliwe działania związane z likwidacją barier architektonicznych. Do Zespołu Szkół Specjalnych zakupiono schodolaz, który jak twierdzą pracownicy zespołu, na tym etapie jest wystarczający na potrzeby placówki.

Michał Kotarski domaga się budowy windy w Zespole Szkół Specjalnych w Augustowie. Inicjatywę uzasadnia rzekomymi sygnałami. Zapewne winda przydałaby się w tej placówce, ale koszt jej budowy jest bardzo wysoki. Ciekawą informacją jest również to, że nikt poza radnym Kotarskim nie kierował podobnej prośby.

Zbliża się koniec roku. Jest to też czas zgłaszania propozycji inwestycyjnych. Swoje inicjatywy przedstawił radny Michał Kotarski.

Radny ugrupowania Nasze Miasto proponuje między innymi dostosowanie budynku Zespołu Szkół Specjalnych do potrzeb osób z niepełnosprawnościami poprzez budowę windy osobowej.

-Zarząd powiatu stale analizuje i podejmuje możliwe działania związane z likwidacją barier architektonicznych. Do Zespołu Szkół Specjalnych zakupiono schodolaz, który jak twierdzą pracownicy zespołu, na tym etapie jest wystarczający na potrzeby placówki -podkreślił starosta.

Kotarski się z tym nie zgadza.

-Otrzymałem wręcz odwrotne sygnały, że w Zespole Szkół Specjalnych jest potrzeba powstania windy osobowej dla osób z niepełnosprawnościami. Są na to środki, można sięgnąć choćby po fundusze PFRON z urzędu marszałkowskiego. Chodzi o inwestycję w szkołę specjalną, gdzie są osoby jednak słabsze, którym należy się pomoc udzielana przez nas -zrelacjonował Kotarski.

O przywołaną powyżej kwestię zapytaliśmy Dariusza Szkiłądza, wicestarostę augustowskiego.

“

Nikt, oprócz pana Kotarskiego, nie zgłaszał do nas prośby o budowę windy. Do powiatu, jako organu prowadzącego szkołę, wniosku w tej sprawie nie kierował dyrektor placówki, nauczyciele, rodzice ani mieszkańcy.

Postulat mieszkańców, czy radnego?

-Jesteśmy bardzo wrażliwi na potrzeby osób z niepełnosprawnościami i robimy wszystko, aby im pomagać. W Zespole Szkół Specjalnych funkcjonuje schodolaz, który zabezpiecza potrzeby uczniów. Ten obiekt nie jest wielokondygnacyjną budowlą, zaś większość zajęć odbywa się na pierwszym piętrze. Nikt nie zgłaszał do nas prośby o budowę windy, której koszty z pewnością byłyby bardzo wysokie, a wykorzystanie niewielkie. Do powiatu, jako organu prowadzącego szkołę, wniosku w tej sprawie nie kierował dyrektor placówki, nauczyciele, rodzice ani mieszkańcy. Nikt nie zgłaszał takiej potrzeby oprócz pana Kotarskiego -mówi Dariusz

Szkiładź.

-Zastanawiające jest to, że ten schemat przewija się od początku kadencji. Pan Kotarski przychodzi na sesję, zgłasza swoje uwagi i zastrzeżenia, a następnie podpiera się głosem jakichś bliżej nieokreślonych mieszkańców. Co powinien zrobić radny, jeżeli rzeczywiście zgłosił się do niego mieszkaniec? Skierować taką osobę pod właściwy adres, czyli do dyrektora szkoły, który wówczas podjąłby odpowiednie działania. Pan radny tego nie robi, woli prowadzić debaty na sesji. Myślę, że jego działania mają charakter polityczny, są elementem kampanii wyborczej. Celem jest przedstawienie działań władz powiatowych w negatywnym świetle -dodaje Szkiładź. -Pamiętam podobną sytuację sprzed kilku lat, związaną z radną ugrupowania Nasze Miasto. W poprzedniej kadencji samorządu, kiedy byłem kierownikiem miejskiej oświaty, wykonaliśmy tymczasową salę w Przedszkolu nr 6 w Augustowie przy ulicy Ogrodowej. Było to wyjście naprzeciw oczekiwaniom rodziców, którzy nie chcieli prznosić dzieci do innego przedszkola. Pani Magdalena Śleszyńska przekonywała, że zgłaszają się do niej rodzice oburzeni warunkami panującymi w sali, do której zastrzeżeń nie miał inspektor budowlany. Na obrady do urzędu miasta przyszli rodzice, stanęli po stronie ówczesnej dyrektorki i zaprzeczyli twierdzeniom pani Śleszyńskiej. Powoływanie się na mieszkańców to metoda Naszego Miasta -tłumaczy Szkiładź.

Bartosz Lipiński

Burmistrz Karolczuk o budowaniu zgody

Przed rokiem burmistrz Mirosław Karolczuk mówił na obchodach Święta Niepodległości, że dziś patriotyzm to m.in. uczciwość. Podczas tegorocznego przemówienia cytował Jana Pawła II, następnie nauczał o budowaniu zgody.

Nawoływanie do zgody przez Mirosława Karolczuka brzmi groteskowo. To on i jego środowisko polityczne odpowiada za bezprecedensowe podziały polityczne, których emanacją są gorszące sytuacje na sesjach, czystki personalne, jak upokorzenie dyrektora Chrulskiej. -Świętując rocznicę odzyskania niepodległości życzymy sobie nawzajem, by tradycja tego dnia budowała zgodę między nami. By przynosiła dumę i radość ze wspólnego świętowania pod podniesioną na maszt biało-czerwoną. By przypominała nam, że największe sukcesy osiągnęliśmy wtedy, gdy jednoczyła nas wspólna idea. Dbajmy, by słowa: „Bóg, honor, Ojczyzna” były na naszych sztafardach i w naszych sercach zawsze -powiedział Mirosław Karolczuk.

Krzysztof Przekop

W AUGUSTOWIE POWSTANIE BATALION SAPERÓW

Na niedawnej sesji rady powiatu augustowskiego poznaliśmy nowe informacje dotyczące utworzenia jednostki wojskowej w Augustowie. Dziś wszystko wskazuje na to, że w naszym mieście powstanie batalion saperów.

Starosta poruszył ten temat w swoim sprawozdaniu.

-Z informacji jakie przekazali mi pan minister Mariusz Błaszczak i pan wiceminister Michał Wiśniewski, jestem upoważniony powiedzieć radnym i naszej społeczności, że ta jednostka powstaje. Wedle wszelkiego prawdopodobieństwa w najbliższych dniach zostanie podniesiona flaga państwowa w tej jednostce. Program odbudowy jednostek wojskowych w województwie podlaskim jest kontynuowany. To zadanie realizuje nasz rodak, augustowianin Michał Wiśniewski. Powiedział mi, że dokłada wszelkich starań, aby ta jednostka w Augustowie powstała -powiedział na ostatniej sesji rady powiatu starosta augustowski Jarosław Szlaszyński.

Bartosz Lipiński

Kontrowersyjna decyzja Karolczuka uchylona

PRZED KILKOMA MIESIĄCAMI BURMISTRZ MIROSŁAW KAROLCZUK NAŁOŻYŁ KARĘ NA POWIATOWY ZARZĄD DRÓG W WYSOKOŚCI 120 TYS. ZŁ ZA USZKODZENIA DRZEW NA ULICY SIENKIEWICZA. SAMORZĄDOWE KOLEGIUM ODWOŁAWCZE UCHYLIŁO W CAŁOŚCI DECYZJĘ BURMISTRZA KAROLCZUKA, ALE TO WCALE NIE ZAMYKA TEJ SPRAWY. SPÓR O DRZEWA DOCZeka SIĘ CIĄGU DALSZEGO.

Burmistrz Karolczuk zarzuca Powiatowemu Zarządowi Dróg uszkodzenie drzew na ulicy Sienkiewicza w Augustowie. Miało do niego dojść podczas cięć pielęgnacyjnych, do których zaangażowano specjalistyczną i doświadczoną firmę, zajmującą się takimi pracami. Gdy po raz pierwszy usłyszeliśmy o tym problemie, padały argumenty, że ul. Sienkiewicza leży w strefie Kanału Augustowskiego i jest objęta ochroną konserwatora zabytków, dlatego decyzja o ewentualnej karze nie należy do włodarza miasta.

Na ostatniej sesji rady powiatu augustowskiego dowiedzieliśmy się, że wskutek odwołania PZD Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję burmistrza. Organ stwierdził m.in. rozbieżności w zakresie średnicy drzew ujętych w stanowisku Karolczuka i materiale dowodowym. Okazało się jednak, że SKO dokonało przeliczenia kary według własnych kryteriów i ma ona wynieść 107 tys. 790 tys. zł (11 tys. zł mniej niż zażądał burmistrz -przyp.). PZD nie godzi się z tą oceną i chce złożyć skargę do Wojewódzkiego Sądu Administracyjnego w Białymstoku.

PZD zwróci się do WSA

-Decyzja burmistrza została uchylona. SKO dokonało przeliczenia kary. PZD się z tym nie zgadza, dlatego będzie skarżył tę decyzję do sądu. W decyzji SKO nie zostały uwzględnione wszystkie podniesione elementy. To nie PZD przycinał drzewa, tylko firma

wykonująca zlecenie. Zakładamy, że sąd będzie mógł odnieść się do tych wszystkich argumentów -fragmenty komentarza starosty na niedawnej sesji. Michał Kotarski, opozycyjny radny powiatowy ugrupowania Nasze Miasto i pracownik urzędu miasta, tradycyjnie powoływał się na rzekome głosy mieszkańców. Twierdził,

że mieszkańcy słusznie wnosili zastrzeżenia do wykonanej przycinki. PZD stoi na stanowisku, iż drzewom nie stała się krzywda, gdyż cięcia zostały przeprowadzone prawidłowo. Na sesji przedstawiono również wyrok NSA w sprawie sporu kompetencyjnego dotyczącego drzew. Naczelny Sąd Administracyjny uznał, że w przypadku zniszczenia drzew organem kompetentnym do zajęcia się sprawą jest starosta. W przypadku wycinki właściwym organem jest konserwator zabytków.

Bartosz Lipiński

“

Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło w całości decyzję burmistrza Karolczuka.



Na ostatniej sesji rady powiatu augustowskiego dowiedzieliśmy się, że wskutek odwołania PZD Samorządowe Kolegium Odwoławcze uchyliło decyzję burmistrza.



Augustowskie kościoły przejdą remonty

DWA OBIEKTY SAKRALNE W AUGUSTOWIE CZEKAJĄ NA MODERNIZACJE. DZIĘKI STARANIOM ZARZĄDU POWIATU UDAŁO SIĘ POZYSKAĆ ZNACZĄCE DOFINANSOWANIE ZEWNĘTRZNE NA ODBUDOWĘ ZABYTKÓW. TO BARDZO ISTOTNE, PONIEWAŻ AUGUSTOWSKIE KOŚCIOŁY SĄ NIE TYLKO MIEJSCEM KULTU RELIGIJNEGO. STANOWIĄ TEŻ ATRAKCJĘ TURYSTYCZNĄ.

O sukcesie wniosku złożonego przez powiat opowiedział na ostatniej sesji starosta Szlaszyński.

-W ramach rządowego programu odbudowy zabytków powiat augustowski ubiegał się o dofinansowanie na prace remontowe przy zabytkach sakralnych położonych na terenie naszego powiatu. Dofinansowanie w tym programie sięga 98 procent kosztów inwestycji. W drugiej edycji programu powiatowi augustowskiemu przyznano kwotę 2 mln 7 tys. zł. Kwota 1 mln 78 tys. zł związana jest z remontem Bazyliki Mniejszej pw. Najświętszego Serca Jezusowego w Augustowie. Natomiast środki w wysokości 929 tys. zł zostaną przekazane na przeprowadzenie niezbędnych prac remontowych w zewnętrznej części kościoła Matki Boskiej Częstochowskiej w Augustowie -twierdził Jarosław Szlaszyński.

Jeden z najznakomitszych zabytków Augustowa

Augustowska bazylika to szczególnie zabytek na mapie naszego miasta. Historia kościoła związana z jego częściowym zniszczeniem podczas ostatniej wojny oraz późniejszą odbudową, budzi ogromne zainteresowanie przyjezdnych. Bez cienia przesady można powiedzieć, że to jedna z największych atrakcji turystycznych naszego miasta. Kiedy wniosek powiatu został złożony, o planowanych pracach rozmawialiśmy z proboszczem.

-Na suficie bazyliki, a także w kilku innych miejscach na ścianach dostrzec można wiele źle wyglądających i niebezpiecznych pęknięć. Trzeba koniecznie je usunąć, a jest to bardzo kosztowne. Przychodzi czas, by domknąć renowację wnętrza świątyni, odmalować i pozłocić wybrane elementy. Trzeba również wymienić część wewnętrznego oświetlenia. Podejmiemy te wyzwania, jeśli tylko uda się zgromadzić potrzebne środki -mówił ks. Jabłoński.

Bartosz Lipiński



Na suficie bazyliki, a także w kilku innych miejscach na ścianach dostrzec można wiele źle wyglądających i niebezpiecznych pęknięć. Trzeba koniecznie je usunąć, a jest to bardzo kosztowne.

STARSZE MAŁŻEŃSTWO ZGUBIŁO SIĘ W LESIE. POMOGLI IM POLICJANCI Z LIPSKA

Grzybiarze z powiatu elckiego zgubili się w lesie pod Lipskiem. Powiadomili policję i dzięki podanym informacjom udało się ich odnaleźć.

Mężczyzna całkowicie stracił orientację w lesie. Wskazał policjantom numer słupka, przy którym się znajdują. Opisał miejsce, gdzie zostawił samochód i z której strony wszedł do lasu. Dzielnicy z Lipska poinformowali leśniczego, który dołączył się do poszukiwań. Doskonała znajomość topografii terenu i szczegóły podane przez grzybiarzy, sprawiły, że już po kilkudziesięciu minutach mundurowi odnaleźli seniorów. Na szczęście mieszkańcy powiatu elckiego nie potrzebowali pomocy medycznej. Funkcjonariusze wskazali im miejsce, gdzie znajduje się ich samochód. Seniorzy bezpiecznie i z pełnymi kosztami grzybów wrócili do domu.

**Oprac. B. Perzanowska
Fot. KPP Augustów**



POŁĄCZENIA AUTOBUSOWE W POWIECIE AUGUSTOWSKIM

WŁADZE POWIATU AUGUSTOWSKIEGO WSPÓLNIE Z POWIATEM SEJNEŃSKIM UTRZYMAJĄ LINIĘ AUTOBUSOWĄ Z BIALEGOSTOKU PRZEZ AUGUSTÓW DO SEJN I Z POWROTEM. PODOBNE POŁĄCZENIE POWSTANIE TAKŻE Z AUGUSTOWA DO KALINOWA.

Od stycznia przyszłego roku, w ramach sieci publicznego transportu, utrzymane zostaną kursy PKS Nova na trasie Białystok, Augustów, Sejny. Organizowana będzie także linia z Augustowa do Kalinowa. -Od początku korzystamy z funduszy rządowych, które pozwalają zorganizować komunikację autobusową w naszym powiecie -mówi Jarosław Szlasyński, starosta powiatu augustowskiego. -Do tej pory linie obejmowały tylko nasz powiat, natomiast w związku z rozwojem sytuacji i nowymi uwarunkowaniami, złożyliśmy wniosek do kolejnej edycji programu. Jak wyjaśnia augustowski starosta, podyktowane jest to tym, że bardzo często do szkół średnich w Augustowie

dojeżdża młodzież spoza powiatu. -Dzięki temu uczniowie, jak i zwykli mieszkańcy sąsiednich miejscowości, będą mieli lepszy dojazd niż do tej pory -dodaje Jarosław Szlasyński. -Korzystać będą wszyscy mieszkańcy, którzy chcą na przykład załatwić sprawy w urzędzie, dostać się do opieki zdrowotnej czy zrobić zakupy.

Wspólna inicjatywa powiatów augustowskiego i sejneńskiego Leszek Cieślak, naczelnik wydziału komunikacji Starostwa Powiatowego w Augustowie podkreśla, że obie linie będą bezpośrednio łączyć się z Białymstokiem, a z przesiadką -z Warszawą czy innymi dużymi miastami. -Gdybyśmy nie podjęli wspólnego

Warto wspomnieć, że sieć publicznego transportu zbiorowego funkcjonuje w naszym powiecie już od jakiegoś czasu. W jej ramach dostęp do przejazdów autobusowych mają mieszkańcy Lipska, Nowinki, gminy Augustów, Płaska, Bargłów Kościelny czy Sztabin.

wysiłku finansowego z powiatem sejneńskim, to linia z Białegostoku przez Augustów do Sejn została zawieszona. Kursy na tej trasie dla PKS Nova były nierentowne. Zawarliśmy porozumienie z władzami powiatu sejneńskiego i wspólnie będziemy dofinansowywać dojazdy autobusowe. Część środków finansowych pochodzić będzie z rządowego programu -mówi Cieślak. Szczegóły rozkładu jazdy zostaną podane do publicznej wiadomości, gdy projekt zostanie zatwierdzony przez wojewodę i zostanie podpisana umowa z operatorem czyli PKS Nową. Warto wspomnieć, że sieć publicznego transportu zbiorowego funkcjonuje w naszym powiecie już od jakiegoś czasu. W jej ramach dostęp do przejazdów autobusowych mają mieszkańcy Lipska, Nowinki, gminy Augustów, Płaska, Bargłów Kościelny czy Sztabin.

Beata Perzanowska

“

Na nowo wyremontowanych ulicach, większość przejść dla pieszych jest wyniesiona.



Znaki drogowe na ulicach powiatowych

Remonty powiatowych ulic dobiegają końca. Są montowane latarnie, pojawiają się ciągi posadzonych drzew oraz stawiane są znaki drogowe, które są istotną częścią ruchu drogowego. Wyznaczają kolejność przejazdu, zakazy oraz nakazy.

Na ul. Młyńskiej (odcinek od ul. Mostowej do Al. 29 Listopada) w wielu miejscach zostały, bądź zostaną postawione znaki zakazu zatrzymywania się. Na ul. Kościelnej (odcinek od ul. Ks. Skorupki do ul. Mickiewicza), ze względu na pobliską Szkołę Podstawową nr 3, pod znakami przejścia dla pieszych pojawiają się tzw. „Agatki”, czyli oznaczenie przejścia dla pieszych szczególnie uczęszczanego przez dzieci. Ks. Skorupki od strony parku aż do skrzyżowania z Ks. Ściegiennego, od wielu lat pozostaje drogą jednokierunkową. Ul.

Ks. Ściegiennego również pozostała drogą jednokierunkową. Na nowo wyremontowanych ulicach, większość przejść dla pieszych jest wyniesiona, co wiąże się z postawieniem znaków ostrzegających o progu zwalniającym oraz ograniczeniu prędkości do 20 km/h.

Komunikat Powiatowego Zarządu Dróg

„W związku ze zmianami wprowadzonymi na etapie realizacji inwestycji czy zgłaszanymi w trakcie jej trwania wnioskami i uwagami, również organizacja ruchu może jeszcze ulegać zmianom. Podobnie z uwagi, że ul. Kościelna nie jest realizowana w całości tylko na odcinku od ul. Ks. Skorupki do ul. Mickiewicza, organizacja na pozostałym odcinku nie ulegnie zmianie”.

Zuzanna Hanyś

Komputerowe źródło kompetencji

-Dzięki tym laptopom będziemy mogli zdobywać nowe umiejętności informatyczne i tym samym mieć w przyszłości większe szanse na rynku pracy - zaznacza Bartosz Zagórski, uczeń klasy III a II Liceum Ogólnokształcącego w Augustowie im. Polonii i Polaków na Świecie. Mowa o sprzęcie, który trafił do placówki, w której uczy się Bartosz.

W czerwcu II LO wzięło udział w konkursie organizowanym przez Państwowy Instytut Badawczy NASK - operatora OSE „Pracownia Kompetencji Cyfrowych”. Wszyscy uczniowie zrealizowali moduł kursu Bezpieczni w Sieci „Cyberzagrożenia. Nie wpadnij w sieć przestępcy”, a cztery pomysły uczennice: Patrycja Lemiesz i Anna Milanowska z klasy IVb, Maja Słucka z IVb i Monika Pawłowska z IVb przy wsparciu opiekunki, Bożeny Potapowicz - nauczycielki fizyki i informatyki, przygotowały pracę w oparciu o zdobytą wiedzę - post i plakat konkursowy odnoszące się do cyberzagrożeń i sposobów ochrony przez cyberatakami.

- W naszej pracy zawarłyśmy informacje m. in. o spamie, phishingu i innych oszustwach w sieci - mówi Ania.

Kreatywność uczennic zyskała

uznanie komisji konkursowej i II LO w Augustowie znalazło się wśród laureatów konkursu. Szkoła wzbogaciła się o mobilną pracownię komputerową składającą się z 16 laptopów wraz z przenośną szafą, zapewniającą ich przechowywanie oraz zasilanie, oprogramowanie umożliwiające zarządzanie przez nauczyciela pracami uczniów oraz interaktywny monitor.

-Osiągnięcie to jest powodem do dumy dla całej społeczności naszej szkoły, cieszę się też, że młodzież poprzez nowoczesne narzędzia rozwijać będzie kompetencje cyfrowe, a przy tym nabyta wiedza umożliwi jej bezpieczne poruszanie się w cyfrowym świecie - dodaje Barbara Koronkiewicz, dyrektor wyróżnionej placówki.

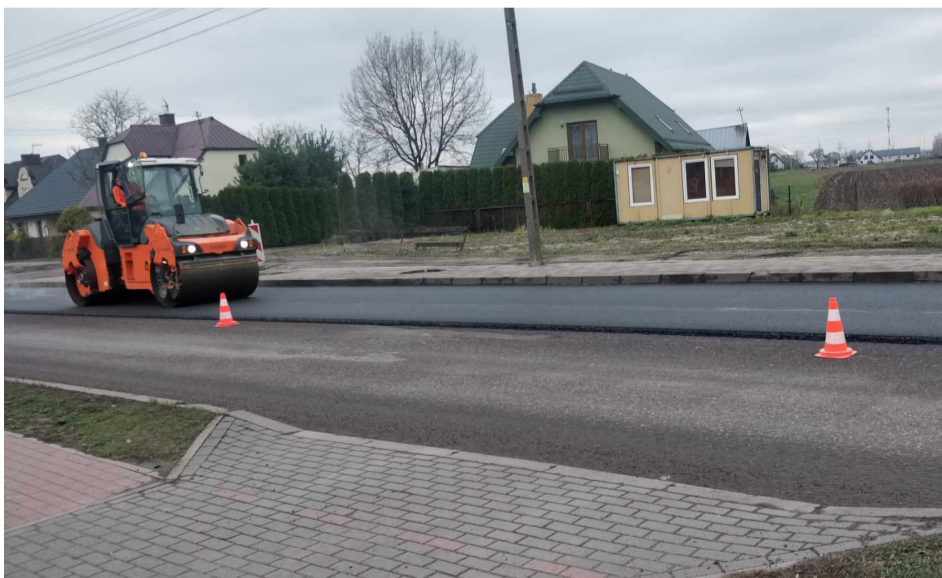
Jolanta Wojczulis



Na zdjęciu (od lewej): Monika Pawłowska, pani Bożena Potapowicz, Maja Słucka, Patrycja Lemiesz oraz Anna Milanowska

Rozpoczęto prace modernizacyjne na ulicy Wojska Polskiego w Augustowie

TRWAJĄ PRACE MODERNIZACYJNE NA ODCINKU ULICY WOJSKA POLSKIEGO, OD RONDA SOLIDARNOŚCI DO RONDA IM. OBŁAWY AUGUSTOWSKIEJ. REMONT PRZEPROWADZA GENERALNA DYREKCJA DRÓG KRAJOWYCH I AUTOSTRAD W BIAŁYMSTOKU.



Prace remontowe na ulicy Wojska Polskiego w Augustowie rozpoczęły się 13 listopada i prowadzone są na długości 468 metrów.

-W ramach zadania wymieniona zostanie nawierzchnia bitumiczna, wykonane zostaną warstwy wyrównawcza i ścieralna.

Wyremontujemy studzienki kanalizacyjne oraz kratki ściekowe. Uzupełnione zostanie również pobocze mieszanką kruszywa łamanego, a na koniec wykonane zostanie oznakowanie poziome -informuje Rafał Malinowski, rzecznik prasowy Generalnej Dyrekcji Dróg

Krajowych i Autostrad w Białymstoku.

Brak sygnalizacji świetlnej po modernizacji budzi obawy mieszkańców

Przy okazji remontu tego odcinka warto wspomnieć o problemach związanych ze skrzyżowaniem tej ulicy z Ziemiańską i Arnikową. Pisaliśmy o tym już wielokrotnie. Mieszkańcy miasta proponują zamontowanie tam sygnalizacji świetlnej. Niestety, z informacji przekazanej przez Rafała Malinowskiego wynika, że po modernizacji organizacja ruchu się nie zmieni. Sygnalizacja świetlna w tym miejscu się nie pojawi.

-Szkoda, że nie będzie sygnalizacji świetlnej. Ruch jest tam tak duży, że oznakowanie poziome może nie wystarczyć, aby bezpiecznie przejechać przez to skrzyżowanie -mówi jedna z naszych Czytelniczek. Prace remontowe mają potrwać do 30 listopada.

Beata Perzanowska

Jesienny koncert: dźwięki i słowa w Augustowie

W nadchodzącą sobotę, 25 listopada, Osiedlowy Dom Kultury w Augustowie stanie się miejscem magicznego spotkania z muzyką i poezją. O godzinie 16:00 wystąpią utalentowani uczniowie ze Studia Wokalno-Artystycznego „Monifonika”.

Podczas tego niezwykłego wydarzenia artyści zabiorą nas w podróż pełną barwnych dźwięków i pięknych słów. Repertuar koncertu jest związany z jesienią, będą też akcenty patriotyczne. Dzieci z „Monifonika” niedawno świętowały sukces podczas konkursu piosenki patriotycznej w Białymstoku, zdobywając uznanie jury. Teraz pragną podzielić się swoją twórczością z rodzicami i całym społeczeństwem Augustowa.

Daniel Sienko

PORTAL AUGUSTOWSKI
Dziennik Powiatowy

EDUKACJA

KRYZYS BEZPIECZEŃSTWA W SZKOLE PODSTAWOWEJ

Doszło do kolejnego dramatycznego zdarzenia w Szkole Podstawowej nr 3 w Augustowie. W wyniku niewłaściwego zachowania uczniów wypadkowi uległa wieloletnia nauczycielka i z groźnym urazem głowy trafiła do szpitala. Dyrektor informuje, że był to nieszczęśliwy wypadek. Można jednak mówić o serii negatywnych incydentów w największej placówce oświatowej, ponieważ właśnie tam ponad rok temu jeden z uczniów stracił fragment palca.

Aspekt bezpieczeństwa w Szkole Podstawowej nr 3 był wielokrotnie poruszany w tej kadencji samorządu przez zastępcę burmistrza Filipa Chodkiewicza, który zarzucał zaniechania w tym zakresie byłej dyrektor Wiesławie Chrulskiej. Jak się okazało zarzuty były nieprawdziwe, co potwierdził sąd. Chodkiewicz nadzoruje nie tylko szkoły, ale też Centrum Sportu i Rekreacji, gdzie niedawno wydarzył się groźny incydent przy przelewaniu środków chemicznych. O komentarz do dramatycznego wypadku w „Trójce” poprosiliśmy Wiesławę Chrulską.

Komentarz Wiesławy Chrulskiej

-Po raz kolejny w ciągu ostatnich kilku miesięcy słyszymy o bardzo niebezpiecznym zdarzeniu w Szkole Podstawowej nr 3. Zdarzeniu bardzo poważnym, zagrażającym życiu, zdrowiu i bezpieczeństwu osób przebywających w szkole. Po raz kolejny w dokumentach opisywane jest to, jako skutek uboczny „zabawy” uczniów. Od razu ciśnie się na usta pytanie: „To w co się bawią uczniowie na przerwach, że w wyniku tych „zabaw” uczniowie, nauczyciele doznają trwałych uszczerbków na zdrowiu i, jak sądzę, traumy na całe życie?” -pyta Chrulska. -Czy można nazwać „zabawą” zdarzenie, po którym uczeń zostaje trwale okaleczony, a nauczycielka trafia na wiele dni do szpitala z poważnym urazem głowy? Nie, nie



bagatelizujemy tych zdarzeń, nazywając je „zabawą”. Nazywajmy to po imieniu, jest to zachowanie zagrażające zdrowiu i bezpieczeństwu, nawet jeśli nieumyślne, to jednak poważne w skutkach. I tak o tym trzeba rozmawiać z uczniami. Przecież trudno oczekiwać, że nauczyciele na dyżur na przerwę będą wychodzili w kasku ochronnym albo będą się bali zwrócić uwagę uczniowi na korytarzu -dodaje była dyrektor.

-Jest szereg działań, które w tej sytuacji powinni podjąć dyrektor szkoły i organ prowadzący. Działania mających na celu zapewnienie bezpieczeństwa uczniom i pracownikom. Po raz kolejny widać, że pan Chodkiewicz, mistrz w „rozwiązywaniu” problemów fikcyjnych, wydumanych przez siebie, w przypadku problemów rzeczywistych chowa głowę w piasek. Prościej wszystko

nazwać „zabawą” i udawać, że wszystko jest ok. Prawo mówi: „Dyrektor szkoły jest zobowiązany do zapewnienia uczniom oraz pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy i nauki w czasie ich pobytu w szkole”. Miło zapewne się siedzi w klimatyzowanej gabinecie, jednak czas wyjść i zobaczyć, co się dzieje w szkole -mówi Chrulska.

To również porażka władz miasta

Była dyrektorka szkoły położonej przy ul. Mickiewicza



Chodkiewicz nadzoruje nie tylko szkoły, ale też Centrum Sportu i Rekreacji, gdzie niedawno wydarzył się groźny incydent przy przelewaniu środków chemicznych.

Rodzice młodszych dzieci już teraz boją się posyłać swoje pociechy do szkoły zarządzanej nieudolnie, niezapewniającej podstawowych standardów w zakresie bezpieczeństwa.

krytykuje działania władz miasta.
-To, co dzieje się w „Trójce” to pokłosie deprawujących koncertów, pokłosie okazywania braku szacunku i pogardy dla drugiego człowieka przez władzę, to pokłosie tworzenia zespołów szkół, anonimowych molochów, pokłosie upolitycznienia szkół, braku profilaktyki, braku pomysłu na zagospodarowanie przerw uczniom -twierdzi Chruska.
-Na koniec pozwolę sobie sparafrazować słowa pana Chodkiewicza: „Można obcinać dzieciom palce w szkole, można powodować poważne urazy głowy u nauczycieli. Za to nie można czynić z tego publicznego zarzutu w stronę dyrektora szkoły. A już zwłaszcza, kiedy wybudował nowy parking”.
Mojej koleżance życzę spokoju i szybkiego powrotu do zdrowia. To doskonała nauczycielka, wspaniała i mądry pedagog -puentuje była dyrektor szkoły.

Komentarz Danuty Jańczak

-Krają coraz gorsze opinie o

Czy można nazwać „zabawą” zdarzenie, po którym uczeń zostaje trwale okaleczony, a nauczycielka trafia na wiele dni do szpitala z poważnym urazem głowy?

zarządzaniu placówką przez pana dyrektora Kaszkiela. W przeszłości opinię publiczną zbulwersowała wiadomość o obciętym fragmencie palca ucznia. Kilka tygodni temu znowu wydarzył się wypadek zagrażający zdrowiu i życiu pracownika szkoły. Wniosek jest prosty. Pan dyrektor Kaszkiel nie radzi sobie z zarządzaniem tak dużą placówką oświatową. Także swoich obowiązków w opisywanym zakresie nie wypełnia organ prowadzący, jeżeli dochodzi do takich poważnych wypadków na terenie placówki oświatowej -uważa nasza rozmówczyni.
-Najważniejszym obowiązkiem dyrektora szkoły jest wykonywanie zadań związanych z zapewnieniem bezpieczeństwa uczniom i nauczycielom podczas pobytu w szkole. Tak określa ustawa, natomiast kodeks pracy nakłada na pracodawcę bezwzględny obowiązek zapewnienia pracownikom bezpiecznych i higienicznych warunków pracy. Powołując się na wykładnię prawa, obecny dyrektor nie zapewnia bezpieczeństwa uczniom i nauczycielom na terenie zarządzanej przez siebie szkoły. Nie zapewnia tych warunków także organ prowadzący, czyli burmistrz -mówi Danuta Jańczak.

Niebezpieczne zabawy uczniów

Czy groźny incydent w szkole będzie sprowadzony do niesfornej zabawy uczniów? Nie można tego wykluczyć.
-Mamy w pamięci bezprawną i bulwersującą ocenę pracy pani dyrektor Chruskiej, w

której zastępca burmistrza Chodkiewicz zarzucił istnienie rzekomej, urojonej przez niego przemocy wśród uczniów „Trójki”. Powoływał się na zmyślane dane. Przeprowadzono ankiety o przemocy wśród uczniów augustowskich szkół i nie wykazały nieprawidłowości w kadencji pani Chruskiej. Wręcz przeciwnie, wyniki w tym czasie w tej placówce wypadły pozytywnie pod względem zapewnianego bezpieczeństwa uczniom. Co teraz może powiedzieć o tym pan Chodkiewicz lub pani kierownik wydziału edukacji? Czy dalej będą przedstawiać zmyślane argumenty i stwierdzenia, że przecież nic się nie stało i był to tylko

drobny incydent? -pyta Danuta Jańczak.
-Może w końcu odpowiednie służby zajmą się rzeczywistą sytuacją panującą w „Trójce” i pan Chodkiewicz, który potrafi odwrócić kota ogonem w każdej sytuacji, jako urzędnik odpowiedzialny za augustowską oświatę, poniesie konsekwencje za swoją niekompetencję, arogancję i hipokryzję. Rodzice młodszych dzieci już teraz boją się posyłać swoje pociechy do szkoły zarządzanej nieudolnie, niezapewniającej podstawowych standardów w zakresie bezpieczeństwa -dodaje Jańczak.
-Zostało narażone nie tylko zdrowie, ale przede wszystkim życie pracownika szkoły.

Następnym razem może dojść do utraty życia, jeśli pan dyrektor pozostanie bezkarnie na swoim stanowisku, a służby odpowiedzialne za taką sytuację nadal nie wyciągną żadnych konsekwencji prawnych i dyscyplinarnych. Czy wtedy burmistrz, jego zastępca Chodkiewicz i pani kierownik stwierdzą, że „nic się nie stało, bo była to tylko niesforna dziecięca zabawa”? Jakie priorytety będzie teraz miał pan Chodkiewicz w zakresie zapewnienia bezpieczeństwa w augustowskich placówkach oświatowych? -podsumowuje była nauczycielka „Trójki”.

Krzysztof Przekop

Lęk przed lataniem



Naszą bronią, obok drogi sądowej, jest wystawienie takim cwaniakom lub nieudacznikom jak najgorszej opinii i niekorzystanie z usług ich firm. Czy powierzylibyście swoje oszczędności krawcowej? Nawet jeśli jest mistrzem w swoim fachu, ale o finansach nie ma zielonego pojęcia? Czy zatrudnilibyście na funkcji kucharza człowieka, który nie odróżnia pieprzu od soli? Czy wsiedlibyście do samolotu wiedząc, że za sterami zasiada ktoś, kto nigdy nie widział samolotu na oczy? A może zleciłibyście pilnowanie dziecka staremu kawalerowi, który nigdy dzieci nie pilnował? Ja też nie.
Takie decyzje wydają się tak oczywiste, że myślisz teraz „o czym ten Przekop pieprzy?”. Nie pieprzy. Chcę zwrócić uwagę na niezwykle istotną część naszego życia. Myślę o ludziach w polityce. Zakładamy w sposób całkowicie nieuprawniony, że jeśli ktoś jest miły, ukłonił się nam na ulicy, wywiesił fajny baner, im większy tym lepiej, jeśli jest z tej partii, co wiadomo, że jest patriotyczna, prawdziwie polska, to z całą pewnością będzie znakomitym radnym, burmistrzem, marszałkiem, premierem. Nawet jak nie zna się na ekonomii, obronności, szkolnictwie, budowaniu ulic, nie ma bladego pojęcia o zarządzaniu, nie umie analizować danych budżetowych. Jest z tej partii, co trzeba, będzie dobrze rządził!!! To jest ta mroczna część demokracji. Wybieramy dość przypadkowych ludzi na przypadkowe stanowiska i funkcje. Demokracja, w przerośni, potrafi posadzić za sterami samolotu starego kawalera, który nie ma nawet

prawa jazdy, nigdy nie widział samolotu, bo jest drwalem z Bieszczad. Demokracja na funkcję skarbnika czy burmistrza może wynieść dowolnego nieudacznika, wystarczy że jest zadufany w sobie i umie siarczyście kłać. Demokracja na ważne funkcje w radzie miejskiej winduje złodziejkę, alkoholika z niebieską kartą, który może nawet zostać szefem komisji antyalkoholowej i na jej posiedzenia przychodzić na bani. Demokracja nie ma nic przeciwko temu, by burmistrz rządził miastem z aresztu śledczego lub więzienia, gdzie znalazł się za korupcję. Są to przykłady z wielu gmin w Polsce. U nas też mamy ładny kwiatek wynikający ze skrajnej niekompetencji. Klub radnych Prawa i Sprawiedliwości złożył do budżetu miasta propozycje inwestycji o wartości 50 budżetów Polski. Plany niekompetentnych radnych pochłonęłyby budżet miejski z kolejnych 200.000 lat (dwustu tysięcy!!).
Dochodzimy do sedna. Niekompetentny kierowca czy lekarz wywołuje u nas lęk. Niekompetentny burmistrz, który zaprzepaszcza inwestycje na setki milionów złotych, czy radny który myli tysiące z miliardami wywołuje u nas lekki uśmiech politowania. A tak naprawdę to na widok takich ludzi w urzędzie powinniśmy wpadać w totalną panikę, bo to oni decydują, czy rozwój miasta hamuje, czy przyspiesza. A to ma wielki wpływ na naszą przyszłość. Takim „fachowcom” musimy jak najszybciej podziękować.

Krzysztof Przekop
Redaktor naczelny



Piękno w detalu -studio fryzjerskie, gdzie sztuka spotyka profesjonalizm

W świecie fryzjerstwa i stylizacji włosów kluczowym elementem jest dobre dopasowanie strzyżenia do kształtu głowy. W Studio Fryzjerskim damsko-męskim Moniki Halickiej, mieszczącym się przy ul. 3-go Maja 36, ta sztuka osiąga perfekcję. Monika, doświadczona specjalistka w dziedzinie fryzjerstwa, zdobywała swoje umiejętności przez 18 lat, zaczynając swoją karierę u renomowanej Ewy Puchlik, gdzie spędziła 5 lat, zanim zdecydowała się na otwarcie własnego studio.

Luksusowa pielęgnacja włosów z marką Joico

Czym wyróżnia się spośród innych salonów? Przede wszystkim precyzją w doborze strzyżenia do kształtu głowy i twarzy.

Monika zdobyła szeroką wiedzę i doświadczenie, które umożliwiają jej doskonale dopasowanie fryzury do indywidualnych cech każdego klienta. W efekcie każda wizyta w studiu to nie tylko zmiana wizerunku, ale również podkreślenie naturalnego piękna. Usługi Moniki wyróżnia również długoletnia współpraca z marką Joico. Przez 12 lat korzysta z wysokiej jakości produktów tej renomowanej firmy jako jedyna w Augustowie, co przekłada się na doskonałe rezultaty stylizacji. Warto podkreślić, że mimo używania profesjonalnych produktów, ceny jej usług są niezwykle przystępne. Monika zdaje sobie sprawę, że każdy zasługuje na luksusową pielęgnację bez konieczności wydawania fortuny.

Promocja grudniowa: nowa fryzura

za jedyne 35 zł!

Nowością jest rozszerzenie zakresu usług o barbering, czyli profesjonalne strzyżenie brody i wąsów. To doskonała opcja dla mężczyzn, którzy pragną kompleksowej i stylowej metamorfozy. Z tej okazji przez cały grudzień obowiązuje specjalna promocja -męskie strzyżenie włosów dostępne już za jedyne 35 złotych! To niepowtarzalna okazja, by zadbać o swój wygląd przed świątecznymi spotkaniami i przywitać Nowy Rok z nowym, świeżym stylem. Studio Fryzjerskie Moniki to nie tylko miejsce,

gdzie zmienisz swoją fryzurę. To przestrzeń, w której doświadczysz profesjonalizmu, miłej atmosfery i uczucia, że jesteś w dobrych rękach. Monika, jako pasjonatka swojej pracy, zawsze stara się sprostać oczekiwaniom klientów i sprawić, by każda wizyta była wyjątkowym doświadczeniem.

Zapraszamy do Moniki, gdzie piękno staje się sztuką! Wizytę można umówić pod numerem telefonu: +48691284417

Daniel Sieńko



Niepokojące doniesienia o nadmiarze wilków w gminie Płaska. Zagrożenie dla zwierząt gospodarczych i bezpieczeństwa mieszkańców

DO NASZEJ REDAKCJI NAPŁYWAJĄ INFORMACJE O WILKACH GRASUJĄCYCH W GMINIE PŁASKA. MIESZKAŃCY OBAWIAJĄ SIĘ O SWOJE ZWIERZĘTA GOSPODARCZE, O SIEBIE I SWOICH BLISKICH. LICZBA WILKÓW W LASACH JEST OBECNIE OGROMNA, Z CZYM SIĘ WIĄŻĄ JESZCZE WIĘKSZE PROBLEMY.



Wilki już od dłuższego czasu sprawiają problem w gminie Płaska, ale i w powiecie augustowskim. Atakują zwierzęta gospodarcze, ale i domowe, takie jak psy. Na ten temat udzielił nam wypowiedzi Wiesław Gołaszewski, wójt gminy Płaska. -Nasza gmina otrzymuje sygnały o

grasujących i uprzykrzających życie mieszkańcom wilkach -stwierdza wójt. -Ostatnio rozmawiałem z osobą mieszkającą w Suchej Rzeczce, której wilk po prostu zabrał psa i uciekł. Jedyne, co po nim zostało, to futerko. Jest to na pewno drastyczne. Wilki nie mają problemu z wejściem do

gospodarstwa domowego, nawet ogrodzonego. Wyjadają każde zwierzę, które spotkają na drodze. Żadnemu człowiekowi nic się do tej pory nie stało.

Zatrważająca ilość wilków w lasach

-Generalnie wilków jest naprawdę dużo -mówi Wiesław Gołaszewski. -Chodzą w watahach. Jedną, liczącą siedem osobników, spotkał sołtys Suchej Rzeczki w momencie, gdy pożerały łanię. Najniebezpieczniejsze są te, które chodzą pojedynczo, samotnie, bo polują na to, co jest po prostu dla nich najbardziej dostępne. Mamy zgodę na odstrzelenia jednego, samotnego wilka, który od wiosny tego roku atakuje zwierzę gospodarczą. Były momenty, gdy wilk spacerował w biały dzień między domostwami, szukał tego, co może upolować, nie jest to jednak notoryczne, praktycznie od maja żadne sygnały o nim nie były

zgłaszane. Przyrodnicy mówią, że wilki to niezwykle płochliwe zwierzęta. Atakowanie zwierzę domowej bierze się z głodu, gdyż myśliwi redukując liczbę jelenia, zabierają wilkom podstawę pożywienia. Ingerencja człowieka w procesy przyrody obraca się przeciw niemu.

Zuzanna Hanysz





II OGÓLNOPOLSKA GALA ŚRODOWISK KAJAKOWYCH – ZŁOTE WIOSŁA 2023 DLA AUGUSTOWIAN

II OGÓLNOPOLSKA GALA ŚRODOWISK KAJAKOWYCH – ZŁOTE WIOSŁA 2023 TO JEDNO Z NAJBARDZIEJ PRESTIŻOWYCH WYDARZEŃ SPOŁECZNOŚCI ZWIĄZANEJ Z KAJAKARSTWEM. ODBYŁO SIĘ ONO W SOBOTĘ, 18 LISTOPADA W BIAŁYMSTOKU.

Ta wyjątkową noc, oprócz zabawy i atrakcji dla uczestników, była hołdem dla wyróżnionych sportowców i momentem oddania im należnego uznania. W trakcie gali odbyła się uroczysta ceremonia, podczas której wręczono zaszczytne wyróżnienia dla laureatów w sześciu kategoriach.

Zdobywcy Złotych Wiosł:

W kategorii „Sprint Kajakowy” nagrodę otrzymały mistrzyni i wicemistrzyni świata w dwójce: Martyna Klatt oraz Helena Wiśniewska. W kategorii „Kajakowy Slalom” otrzymała ją Klaudia Zwolińska, która zdobyła dwa medale Igrzysk Europejskich, brąz mistrzostw świata i stanęła na podium Pucharu Świata. W kategorii „Kajakarstwo turystyczne i powszechne” uhonorowano Marka Babika, komandora Spływu Kajakowego Trzy Zapory na rzece Sole. W kategorii „Sportów Kajakowych Nieolimpijskich” nagrodzono Mateusza Rynkiewicza, trenera kadry w maratonie, a statuetka parakajakarza trafiła do Jakuba Tokarza, mistrza Igrzysk

“

Karol i Marcin Garbacz, nasi zawodnicy, byli bardzo zaskoczeni przyznaną nagrodą. Była to dla nich duża niespodzianka.

Paraolimpijskich z Rio de Janeiro. W kategorii „Masters i smocze łodzie” doceniono wyczyny zawodników Sparty Augustów trenowanych przez A. Siemiona -Karola i Marcina Garbaczów oraz Adama Wysockiego. W kategorii „Kajakarski Trener Roku” dwie nagrody otrzymali: trener kobiecego sprintu Tomasz Kryk i trener kadry slalomistów Jakub

Chojnowski. Podczas uroczystości mijający rok podsumował Grzegorz Kotowicz, Prezes Polskiego Związku Kajakowego: -Za nami udany rok, bo z imprez rangi mistrzowskiej nasi zawodnicy przywieźli sto trzy medale, a trzydzieści procent z nich miało złoty kolor. Liczę, że kolejny rok, czyli rok olimpijski, będzie jeszcze lepszy.

Karol i Marcin Garbacz, nasi zawodnicy, byli bardzo zaskoczeni przyznaną nagrodą. Była to dla nich duża niespodzianka. Ale przypomnijmy tegoroczne ich osiągnięcia podczas Igrzysk Europejskich Masters 2023 w Tampere Finlandia. Zdobyli oni złoto w K4 500m oraz złoto w K4 200m. Trzeba

zaznaczyć, iż biegi czwórek były mocno obsadzone, a nasi chłopcy wygrali m.in. z Węgrami i Niemcami. Oprócz 3 zawodników Sparty, startował również K. Majerski z Ali Lublin.

O komentarz dotyczący nagrody poprosiłem ich trenera, Andrzeja Siemiona:

-Jest to miłe wyróżnienie przyznane w kategorii Masters dla zawodników naszego klubu. Osiągnięcia Marcina Garbacza, Karola Garbacza i Adama Wysockiego są wyrazem uznania dla pracy sekcji kajakowej. Polski Związek Kajakowy w ten sposób

nagradza najlepszych zawodników w poszczególnych kategoriach. Wyróżnieni zawodnicy -gdzie oprócz wyróżnionych, są jeszcze Łukasz Grochowski i Patryk Grygo -tworzą grupę pasjonatów. Wśród codziennych zadań, znajdują czas na uprawianie kajakarstwa na poziomie mistrzostwa. Cała grupa rozpoczęła już przygotowania do przyszłorocznych mistrzostw w Płowdiv. Życzymy powodzenia i powtórzenia znakomitych osiągnięć sportowych w sezonie 2024.

Krzysztof Andruszkiewicz



Trener Andrzej Siemion

SPARTA AUGUSTÓW: BILANS RUNDY JESIENNEJ. WYZWANIA I PLANY NA AWANS

ROZMOWA Z RAFAŁEM HARASIMEM, TRENEREM SPARTY
AUGUSTÓW, PODSUMOWUJĄCA RUNDE JESIENNĄ PODLASKIEJ
LIGI OKRĘGOWEJ

Augustowskiej Sparcie szło bardzo dobrze do ostatniego ligowego meczu. Starcie z Rudnią Zabłudów sprawiło, że augustowska drużyna spadła z trzeciego miejsca na piąte.

-Jeszcze przed tym meczem byliśmy na trzecim miejscu. Z Rudnią Zabłudów zagraliśmy bardzo słabo, choć mogliśmy wygrać. Mielismy karnego na 2:0, popełniliśmy trochę błędów i zapadły kontrowersyjne decyzje sędziów. No i przegraliśmy. Wbrew pozorom rundę oceniam jako bardzo udaną. Do sezonu przystępowaliśmy z dużym niepokojem, bo wielu zawodników odeszło i mieliśmy problemy ze skompletowaniem składu.

Udało się to zrobić dzięki młodym zawodnikom wywodzącym się z Akademii Piłkarskiej Sparty.

-Tak. Postawiliśmy na młodych zawodników, którzy bardzo dobrze odnaleźli się w drużynie. Chłopaki solidnie trenowali. Każdy z zawodników się przykładał, a to przełożyło się na dobrą końcówkę rozgrywek. Ostatnie mecze wyglądały bardzo dobrze. Mielismy dość wysokie wyniki, bo starcia wygrywaliśmy 9:0 czy 7:0. Ogólnie jestem bardzo zadowolony, bo graliśmy skutecznie i dosyć widowiskowo. Druga połowa rundy była bardzo dobra. Z trenerem Karolem Salikiem mieliśmy cele ustalone na treningach i w dużej mierze udało się je osiągnąć. Pokazaliśmy swój styl, który zaowocuje w wiosennej rundzie rewanżowej.

Przed Spartą Augustów spora

przerwa meczowa. Jakie macie plany na nadchodzą wiosnę piłkarską?

-W wiosennej rundzie rewanżowej mamy zamiar walczyć o awans. Chcemy wzmocnić zespół dwoma lub trzema nowymi zawodnikami. Dzięki temu będziemy mieli większą kadrę, bo zdarzało się, że ze względu na kontuzje czy inne zdarzenia jeździliśmy na mecze w okrojonym składzie. Prowadzimy już wstępne rozmowy. Nie jest to łatwe zadanie, bo możemy się posilkować jedynie zawodnikami z naszego bliskiego regionu, na przykład z Suwałk, bo wiadomo, że z Białegostoku nikt do nas nie będzie przyjeżdżał na treningi. Skupiamy się na naszych młodych podstawowych zawodnikach z akademii. Mamy teraz naprawdę bardzo młody zespół. Piłkarze mają po 20 lat i mamy bodajże czterech zawodników w wieku od 25 do 30 lat. Ściągnięcie nowych piłkarzy da nową jakość do naszej gry.

Kiedy ruszą pierwsze treningi i kiedy będzie można Spartan zobaczyć na murawie?

-Treningi wznowimy w połowie stycznia, a rozgrywki rewanżowe ruszą w połowie marca. Włączymy się w walkę o awans. Mamy tylko dwa punkty straty do trzeciego miejsca w tabeli. Przed nami 15 kolejek i do zdobycia 45 punktów. Okres przygotowawczy jest dosyć długi, bo trwa około dwa miesiące i mamy więcej czasu na solidne przygotowanie się.

Rozm. Beata Perzanowska

OBWIESZCZENIE STAROSTY AUGUSTOWSKIEGO

o wydaniu decyzji na realizację inwestycji drogowej Nr 21/2023 z dnia 20.11.2023 r.

Zgodnie z art. 11f ust 3 i 4 ustawy z dnia 10 kwietnia 2003 r. – o szczególnych zasadach przygotowania i realizacji inwestycji w zakresie dróg publicznych (tekst jednolity Dz. U. z 2023 r., poz. 162 ze zm.) Starosta Augustowski zawiadamia, że w dniu 20.11.2023 r., po rozpatrzeniu wniosku z dnia 01.09.2023 r., uzupełnionego dnia 26.09.2023 r. Wójta Gminy Płaska, reprezentowanego przez pełnomocnika Marka Sobotę, wydał decyzję o zezwoleniu na realizację inwestycji drogowej pn.: „**Rozbudowa i przebudowa drogi gminnej nr 159536B w miejscowości Serwy, Gmina Płaska**” w zakresie: utwardzenie nawierzchni jezdni szer. 4,0 m z poszerzeniami do 5,0 m oraz pobocznymi 0,75 m, przebudowy infrastruktury teletechnicznej i elektroenergetycznej, budowy kanału technologicznego, przebudowy skrzyżowania z drogą powiatową nr 1208B, budowy i przebudowy zjazdów na tereny przyległe, wycinka drzew i krzewów kolidujących z inwestycją, humusowanie zieleńców, skarp wykopów i nasypów.

Inwestycja usytuowana będzie na:

- działkach drogowych: 119, 40/22, 40/24, 45/12, 45/10, 45/16, 45/14, 40/26, 40/28, 44/6, 1014/3, 40/30, 40/32, 40/34, 40/44, 40/36, 40/38, 40/40, 40/42, 43/17, 43/29 obręb 13 Serwy;
- działkach, które powstaną w wyniku podziału działek w obrębie 13 Serwy tj.:
 - 40/46 o powierzchni 0,0052 ha (z podziału dz. 40/1 na dz. nr 40/46 i 40/47),
 - 40/48 o powierzchni 0,0034 ha (z podziału dz. 40/4 na dz. nr 40/48 i 40/49),
 - 40/56 o powierzchni 0,0013 ha (z podziału dz. 40/5 na dz. nr 40/56 i 40/57),
 - 40/58 o powierzchni 0,0018 ha (z podziału dz. 40/6 na dz. nr 40/58 i 40/59),
 - 1014/5 o powierzchni 0,0044 ha (z podziału dz. 1014/1 na dz. nr 1014/5 i 1014/6),
 - 40/54 o powierzchni 0,0040 ha (z podziału dz. 40/16 na dz. nr 40/54 i 40/55),
 - 40/60 o powierzchni 0,0120 ha (z podziału dz. 40/21 na dz. nr 40/60 i 40/61),

(działki oznaczone tłustym drukiem są przeznaczone do włączenia w pas drogi publicznej),

- na działkach, na których zachodzi konieczność czasowego zajęcia terenu obręb 13 Serwy:
 - 115 – powiązanie projektowanych odcinków drogi z drogą powiatową, przebudowa linii kablowej energetycznej,
 - 43/11 - przebudowa linii kablowej energetycznej.

Zgodnie z art. 49 Kpa, informuję, iż zawiadomienie uważa się za doręczone po upływie 14 dni od daty podania niniejszego obwieszczenia do publicznej wiadomości. W terminie 14 dni od dnia doręczenia niniejszego zawiadomienia, w sposób wskazany powyżej, stronom służy prawo wniesienia odwołania od decyzji do Wojewody Podlaskiego za pośrednictwem Starosty Augustowskiego. **Obwieszczenie umieszczone w prasie w dniu 23.11.2023 r., na tablicy ogłoszeń i na stronach internetowych w dniach od 23.11.2023 r. do 07.12.2023 r.**

W trakcie biegu terminu do wniesienia odwołania strona może zrzec się prawa do wniesienia odwołania wobec organu administracji publicznej, który wydał decyzję. Z dniem doręczenia organowi administracji publicznej oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania przez ostatnią stronę postępowania, decyzja staje się ostateczna i prawomocna co oznacza, że nie można wnieść od niej odwołania do organu drugiej instancji ani zaskarżyć do sądu administracyjnego. Oświadczenia o zrzeczeniu się prawa do wniesienia odwołania nie można wycofać.

Informuję - stosownie do art. 10 § 1 ustawy z dnia 14 czerwca 1960 r. Kodeks postępowania administracyjnego, że strony mogą zapoznać się z treścią decyzji, w Wydziale Architektury i Budownictwa Starostwa Powiatowego w Augustowie w pokoju nr 14 przy ul. 3 Maja 29 w godzinach pracy urzędu.

a/a

NECKO AUGUSTÓW KONTYNUUJE ZWYCIĘSKĄ PASSE

Kolejne zwycięstwo siatkarzy z Necka Augustów. Augustowianie pokonali ostrołęczan 3:0. Mecz rozgrywany był w augustowskiej hali sportowej przy ulicy Konopnickiej.

Drużyna Necka Augustów bardzo dobrze radzi sobie w drugiej lidze. Obecnie jest na drugiej pozycji z 20 punktami. Augustowska drużyna ma na koncie osiem rozegranych meczów, w tym siedem wygranych i jedną porażkę. Ostatni mecz Necko Augustów wygrało z SPS Ostrołęka wynikiem 3:0. Zawodnikiem MVP meczu został Dawid Deptuła, atakujący Necka Augustów. Kolejny mecz na własnym parkiecie Necko Augustów zagra z POLCANEX-em Kobyłka. Będzie to 10 kolejka 2 Ligi PZPS Mężczyzn. Mecz odbędzie się w sobotę, 2 grudnia o godz. 18.00 w hali sportowej SP 4 przy ulicy Konopnickiej 5. Jednak emocje siatkarskich nie zabraknie też w ten weekend. Necko Augustów zmierzy się na wyjeździe z UKS Trójką Międzyrzecem Podlaskim w sobotę, 25 listopada.

**Beata Perzanowska
Fot. FB Necko Augustów**



OGROMNE WYRÓŻNIENIE DLA MAGDALENY AUGUSTYNIAK

NA SOBOTE, 25 LISTOPADA JEST ZAPLANOWANY FINAŁ KONKURSU POLSKA MISS. WYŁONIONO DO NIEGO 41 DZIEWCZĄT Z PONAD 8 TYSIĘCY UCZESTNICZEK. WOJEWÓDZTWO PODLASKIE BĘDZIE MIAŁO 3 PRZEDSTAWICIELKI W FINAŁOWEJ FAZIE KONKURSU. JEDNĄ Z NICH JEST DZIEWCZYNA POCHODZĄCA Z AUGUSTOWA, MAGDALENA AUGUSTYNIAK.

Magdalena ma 23 lata oraz 179 cm wzrostu. Pochodzi z Augustowa, jednak uczyła się w VII Liceum Ogólnokształcącym w Suwałkach. Następnie uczęszczała do Wyższej

OPAŁ KLASY PREMIUM

**Polski węgiel
wysokokaloryczny
(Iuzem/workowany)**

**KOSTKA
ORZECH
EKOGROSZEK
PELLET**

**ATRAKCYJNE CENY
DOWÓZ DO KLIENTA**

REKLAMA

**ul. Dworska 6 (wjazd od ulicy Mazurskiej)
tel. 510 40 40 45**

Szkoły Finansów i Zarządzania w Białymstoku. Jest absolwentką studiów ekonomicznych. Obecnie zajmuje się sprzedażą bezpośrednią na arenie międzynarodowej, a w trakcie sezonu letniego Magdalena prowadzi w Augustowie kawiarnię.

Spełnienie marzeń z dzieciństwa
Przygoda z konkursem Polska Miss rozpoczęła się dla Magdaleny w tym roku. W kwietniu zdobyła tytuł Trzeciej Wicemiss Województwa

Mazowieckiego, tym samym otrzymując kwalifikacje do konkursu Polska Miss. Została zakwalifikowana do jego finału wraz z innymi 41 dziewczynami z ponad 8 tys. uczestniczek półfinału konkursu. -Udział w konkursach piękności jest moim marzeniem z dzieciństwa -stwierdza Magdalena Augustyniak. -Tytuł finalistki Polska Miss jest dla mnie ogromnym wyróżnieniem.

Zuzanna Hanysz



Nowe elektryczne autobusy w Augustowie: kolorystyka zielono-błękitna

Do taboru miejskiej komunikacji publicznej trafią w przyszłym roku cztery elektryczne autobusy. W październiku odbyło się internetowe głosowanie na kolorystykę nowych pojazdów.

W głosowaniu, które trwało do 30 października, oddano 660 głosów. Mieszkańcy wybierali spośród sześciu wersji kolorystycznych. Zwyciężył motyw zielony wpadający w odcień błękitu. Projekt ten pozyskał 32 procent wszystkich oddanych głosów. Nowe autobusy elektryczne mają się pojawić na augustowskich ulicach w przyszłym roku. Koszt zakupu czterech autobusów marki Solaris wynosi ok. 13.000.000 zł, z czego 8.000.000 zł pochodzi z Narodowego Funduszu Ochrony Środowiska i Gospodarki Wodnej.

Kiedy nowe wiaty przystankowe?

Nie wiadomo

W Augustowie w tym roku postawiono także kilka nowych wiat przystankowych. Zamontowano je między innymi na Alei Kardynała Wyszyńskiego, Chreptowicza i Jonkajtysa. Koszt czterech wiat wynosił 130.000 zł. Mają być wykonane kolejne nowe przystanki, ale na razie nie wiadomo kiedy. Zapytaliśmy o to prezesa miejskiej spółki „Necko” i otrzymaliśmy dość lakoniczną odpowiedź. -W kwestii przystanków trwają rozmowy z dostawcą wiat w sprawie terminu instalacji. W tej chwili nie mogę wskazać ostatecznego terminu -wyjaśnia Krzysztof Poskrobko, prezes Przedsiębiorstwa Transportowego „Necko” w Augustowie.

**Beata Perzanowska
fot. UM Augustów**

**NAJNOWSZE INFORMACJE
Z WOJEWÓDZTWA ŚLĄSKIEGO I OKOLIC**



SILESIA FLESZ

PONIEDZIAŁEK - PIĄTEK

16:00 17:45 23:00

YouTube /SilesiaFleszTVS

WWW.TVS.PL

PRZEŁĄCZ NA



POZYCJA 85



POZYCJA 66



POZYCJA 886



POZYCJA 129



POZYCJA 111/352



WOJ. ŚLĄSKIE



PILOT.WRPL



POZYCJA 27

W listopadzie przypada Światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu. Co wiemy o nikotynowych alternatywach?



Jesień w pełni, większość dnia spędzamy więc w domu i coraz częściej zwracamy uwagę na porządek i miłe zapachy w naszym najbliższym otoczeniu. Kupujemy zapachowe świece, odświeżacze do ubrań, czy tzw. perełki zapachowe. Ale wrogiem może okazać się tytoń. W trzeci czwartek listopada przypada światowy Dzień Rzucania Palenia Tytoniu (w tym roku jest to 16 listopada), zatem warto pochylić się nie tylko nad estetycznymi, ale przede wszystkim nad zdrowotnymi skutkami jego obecności w naszym życiu. Tym bardziej, że technologia oferuje dotychczasowym palaczom już całkiem spory wachlarz nikotynowych alternatyw, a o niektórych wprost

mówi się także jako o narzędziach pomocnych w rozstaniu się z tym nałogiem.

Powszechnie wiadomo, że palenie to poważne niebezpieczeństwo nie tylko dla zdrowia palacza, ale i jego otoczenia. Dlatego najlepiej jest przestać palić, ale niestety część osób ma kłopot z porzuceniem nałogu z dnia na dzień. Dla takich osób alternatywą mogą być papierosy elektroniczne i podgrzewacze tytoniu, które nie wydzielają brzydkiego zapachu, a w dodatku według wielu ekspertów są mniej szkodliwe dla naszego zdrowia (od około 95 proc. w porównaniu z klasycznymi papierosami). Ale technologia przyspiesza. Od ponad dwóch lat na polskim rynku są dostępne szaszetki nikotynowe, które umożliwiają wchłanianie nikotyny przez błonę śluzową w jamie ustnej. Według skali redukcji ryzyk zdrowotnych związanych z przyjmowaniem nikotyny, jest to najmniej szkodliwa metoda jej konsumpcji.

W ostatnich tygodniach pojawiła się na naszym rynku kolejna rewolucyjna alternatywa, jaką są wkłady z mieszanki rooibosa z nikotyną. Dlaczego to istotne dla jej konsumentów? Nowe wkłady dostępne pod nazwą VEO są alternatywą beztynoniową, którą jednak można podgrzewać na sposób identyczny, jak wkłady tytoniowe. Ponadto, są one dostępne w szerokiej gamie aromatów i jak dowiodły dotychczasowe badania behawioralne, to właśnie aromaty w alternatywnych produktach nikotynowych są tym argumentem, który przekonuje dotychczasowych użytkowników tradycyjnych papierosów do przerwania się na nikotynowe alternatywy. Czy za kilka lat celebrowanie Światowego Dnia Rzucania Palenia Tytoniu będzie miało jeszcze rację bytu w obliczu coraz to nowych alternatyw? Póki co, warto do tego nawoływać.

Beata Perzanowska



Przychodnia Rodzinna
Hoża 2B, 16-300 Augustów
Godziny otwarcia: pon.-pt. 7.30 - 18.00
Tel. 87 643 5127



ul. Wypusty 66, Augustów
tel. 87 643 2666, 643 1703



SERWIS KLIMATYZACJI

Zapraszamy od 7⁰⁰ do 20⁰⁰ (pn. - pt.) 8⁰⁰ - 14⁰⁰ (sob.)



We wrześniu w powiecie augustowskim doszło do kilku incydentów związanych z podłożeniem tak zwanych złotych kolb, czyli wielkich śrub lub innego żelastwa, mających zniszczyć maszyny rolnicze podczas prac przy kukurydzy. O mały włos nie doszło do tragedii.

Podkładanie złotych kolb ma na celu zniszczyć sieczkarnie do kukurydzy i stało się prawdziwą plagą w całej Polsce. Ta niszczycielska praktyka w ostatnich latach ma także miejsce w powiecie augustowskim.

Rolnicy bezradni wobec niszczycielskich ataków. Wyznaczyli nagrodę

Podrzucanie złotych kolb wyrządza ogromne szkody w bardzo drogich maszynach rolniczych. W połowie września w miejscowości Turówka, w gminie Augustów, przez podrzucenie

“

Alarmujące zjawisko niszczenia drogich maszyn rolniczych: złote kolby sieją strach w powiecie augustowskim

na pole kukurydzy śruby ze stali nierdzewnej, której nie jest w stanie wykryć detektor metalu wbudowany w maszynę, doszło do narażenia życia operatora w związku z uszkodzeniem sieczkarni. Maszyna rolnicza została bardzo mocno zniszczona. Do podobnego zdarzenia doszło kilka dni później w miejscowości Rutki Nowe, w gminie Augustów. Tam także została podrzucona identyczna śruba. Uszkodzenia maszyn powodują ogromne straty finansowe, sięgające kilkudziesięciu tysięcy złotych. Nie mówiąc już o zagrożeniu życia i zdrowia operatorów maszyn. Rolnicy szukają sprawców tych niszczycielskich wybryków. Sprawa została zgłoszona na policję. Dwóch rolników postanowiło wyznaczyć nagrodę finansową za wskazanie sprawcy bądź sprawców tego procederu w wysokości 100 tysięcy złotych. Zapewniają anonimowość. Podobne zjawisko jak w powiecie augustowskim stało się w tym roku plagą w województwie łódzkim. Tam w tej sprawie zwołano nawet sztab kryzysowy.

Beata Perzanowska

„Augustów. Kocham to miasto”.

Śpiewa dla Państwa Elżbieta Granacka!

WYWIAD PRZEPROWADZIŁ BOGDAN FALICKI, KLUB AUGUSTOWIAKÓW W WARSZAWIE



Jaką drogą weszła Pani w świat muzyki i śpiewu? Czy ktoś w rodzinie muzykował? Czy jako dziecko przejawiała Pani chęć śpiewania lub grania? Czy była edukacja muzyczna?

-Moja muzyczna pasja zaczęła kiełkować już w dzieciństwie. Mimo, że nikt w mojej rodzinie nie był profesjonalnym muzykiem, muzyka była zawsze obecna. Śpiew był czymś codziennym. Już jako dziecko przejawiałam chęć do muzykowania. Moim marzeniem było nauczyć się grać na gitarze. Kto dorastał w PRL-u, wie, że zakup instrumentu nie był sprawą prostą. Pierwszą gitarę dostałam mając 13 lat. Była dwunastostrunna. Tata przywiózł mi ją z gdańskiego komisju. Niestety w szkole muzycznej klasy gitary nie było. Uczyli mnie grać koledzy, a w szkole muzycznej „wylądowałam” w klasie fletu poprzecznego.

Czy spotkała Pani na swej drodze nauczycieli, mistrzów którzy utwierdzili Panią, że warto iść tą drogą? Czy wiara w siebie wystarczała?

-Moją wielką inspiracją byli wykonawcy, których twórczość poznałam z płyt i radia. To oni stali się mistrzami, dzięki którym poznałam różne style muzyczne. Twórczość takich zespołów jak Genesis, Pink Floyd czy King Crimson pomogła mi lepiej zrozumieć świat muzyki. Drugim inspirującym nurtem była piosenka

poetycka. Przemówiła do mnie nie tylko melodia, ale warstwa tekstowa utworów. Do dziś słucham Magdy Umer, Elżbiety Adamiak, Leonarda Cohena, Evy Cassidy czy SDM-u. Nigdy nie zastanawiałam się, czy iść muzyczną drogą. Po prostu nią szłam, bo kochałam muzykę. A co do wiary w siebie, mam w sobie dużo pokory i wielką świadomość swoich ograniczeń. Nie należę do osób pewnych siebie. Wiem, że moje skrzydła mogą unieść mnie na Tarnicę, ale już na Rysy nie. Trzymam się więc bieszczadzkiej polonin.

Kiedy zaczęły się występy sceniczne? Jak przeżywała Pani pierwsze konfrontacje z publicznością?

-Wraz z grupą rówieśników założyliśmy w liceum zespół „Fakt”. W naszym repertuarze były piosenki poetyckie i turystyczne. Potem, już w drużynie harcerskiej, był zespół „Kismet”, z którym występowałam na wielu ogólnopolskich festiwalach. Śpiewaliśmy grupowo więc stres nie był zbyt wielki. Za to była ogromna radość wspólnego muzykowania ze wspaniałymi ludźmi.

Jest Pani instruktorem, nauczycielem śpiewu, czy Pani młodzież. Jak zrodziła się ta umiejętność która stała się Pani zawodem?

-Przede wszystkim jestem pedagogiem, któremu muzyka daje ogromną radość. W augustowskiej Szkole Społecznej uczę muzyki, zaś w „Trójce” pracuję jako nauczyciel edukacji wczesnoszkolnej. To właśnie w „Trójce” spontanicznie postanowiłam podzielić się swoją pasją i umiejętnościami z dziećmi, efektem czego było nagranie kasety „Drogi i mosty”. Piosenki na niej wykonali uczniowie z mojej klasy. Długo współpracowałam z Januszem Cichorem, którego bardzo cenię nie tylko jako muzyka, ale również człowieka. To właśnie z nim prowadziliśmy szkolne zespoły, które odnosiły liczne sukcesy ogólnopolskie. Gdy pani Anna Jastrzębska zaproponowała mi pracę instruktora muzycznego, zgodziłam się. Tak rozpoczęła się moja muzyczna przygoda z wieloma zespołami (m.in. AQQ, Teatr Piosenki APK), działającymi przy Augustowskich Placówkach Kultury. Czerpię satysfakcję i radość z tego, że mogę inspirować i pomagać młodym ludziom rozwijać ich muzyczne umiejętności.

A potem przyszła jeszcze wena komponowania, czy także pisania tekstów? Aż do powstania słynnej piosenki „Augustów. Kocham to miasto” i występów w wielu miastach w małych i dużych salach, przeglądach, konkursach. I wreszcie stałe śpiewanie w Augustowskiej Piwnicy Artystycznej w zespole „Dobre Wrażenie”. Czy jest to już spełnienie?

Zdarza mi się pisać piosenki. Coraz częściej włączam je do repertuaru podczas koncertów. Zaczęło się od pisania piosenek dla dzieci,

potem przyszły piosenki poetyckie. Niektóre z moich autorskich utworów były nagradzane na scenach ogólnopolskich. Piosenka „Augustów. Kocham to miasto” powstała spontanicznie po przeczytaniu wiersza o Augustowie. Swoje koncerty zawsze rozpoczynam tym utworem. Wraz z Wojtkiem Straszyńskim i Darkiem Salą współtworzę zespół „Dobre Wrażenie”. Koncertujemy w całej Polsce, a naszą stałą przystanią jest Augustowska Piwnica

Artystyczna, do której serdecznie zapraszam. Spełnienie? Spełnienie według mnie to proces, a nie stan stały, to zadowolenie z osiągnięcia stawianych i zrealizowanych celów. Jeśli chodzi o relację muzyka - ja, takich celów nie stawiam. Muzyka pozwala mi zanurzyć się w inny świat i taki układ najbardziej mi odpowiada.

Rozm. Bogdan Falicki

“

Zdarza mi się pisać piosenki. Coraz częściej włączam je do repertuaru koncertów. Zaczęło się od pisania piosenek dla dzieci, potem przyszły piosenki poetyckie.

Zawody Jeździeckie w Żarnowie -wspaniała okazja dla miłośników koni i jeździectwa

W WEEKEND, W DNIACH 25-26 LISTOPADA ODBĘDĄ SIĘ 1 PODLASKIE HALOWE REGIONALNE ZAWODY JEŹDZIECKIE W SKOKACH. ORGANIZUJE JE STADNINA KONI W ŻARNOWIE. NA ZAWODY MOŻE PRZYJECHAĆ KAŻDA ZAINTERESOWANA OSOBA, PONIEWAŻ WSTĘP JEST BEZPŁATNY.

Tego typu zawody odbędą się pierwszy raz na naszym terenie, głównie ze względu na to, że do takiej imprezy są potrzebne dwie hale -jedna na rozprężalnię, a druga bezpośrednio do zawodów. Obecnie, stadnina w Żarnowie jest jedyną w województwie podlaskim, która takie dwie hale posiada. Sama właścicielka żarnowskiej stadniny, Agnieszka Winkler mówi, że na Podlasiu nigdy wcześniej nie były organizowane takie zawody. Na uczestników imprezy będzie czekać niespodzianka. -Nasz sponsor przygotuje stoisko ze sprzętem jeździeckim i środkami pielęgnacyjnymi wielu popularnych i renomowanych firm -zachęca właścicielka. -Warto wspomnieć, że nasi sponsorzy przygotowali loterię z nagrodami. Każdego dnia odbędą się losowania numerów, które otrzymają nagrody od naszych sponsorów. Do wygrania są nie tylko artykuły jeździeckie. Jeden z salonów przygotował bony

podarunkowe na swoje usługi. Loteria będzie przygotowana dla każdego, niezależnie od tego, czy są widzami, czy uczestnikami konkursu.

Dla każdego coś dobrego.

Jeździectwo rekreacyjne i sportowe
Stadnina w Żarnowie oferuje różne aktywności dla zainteresowanych bądź osób, które chcą zacząć swoją przygodę z jeździectwem.

-Można u nas jeździć i rekreacyjnie, i sportowo -mówi Agnieszka Winkler. -Mamy trzech instruktorów. Jedna dziewczyna zajmuje się grupą osób początkującą, gdzie przygodę zaczyna się z lonżowaniem. W tej grupie zazwyczaj znajdują się najmłodszy jeźdźcy, którzy po jakimś czasie, kiedy już nauczą się podstaw, przechodzą do grupy bardziej zaawansowanej, gdzie szlifują swoje umiejętności jeździeckie. Są też grupy sportowe, które mają dłuższy staż. One 2-3 razy w tygodniu trenują jazdę na płasko i skoki, aby móc wziąć udział w zawodach.

Grupy wiekowe, które są zainteresowane jeździectwem, są bardzo zróżnicowane.

-Dzieci zaczynają w wieku 6 bądź 7 lat. Zdarza się, że przyjeżdżają do nas dzieci 4 i 5-letnie, ale z nimi mamy zupełnie inny tryb pracy -twierdzi Agnieszka Winkler. -Najważniejsze dla takich małych dzieci jest zapoznanie z koniem. Jazda konna to nie tylko technika, ale przede wszystkim nauka zależności między zwierzętami a ludźmi, budowanie relacji, empatii, ale również rozwijania samoświadomości. Warto dodać, że jeździectwo to nie tylko jazda konna, ale przygotowanie konia do jazdy, dbanie o niego czy sprzątanie. Uczy to wszystkich sumienności, porządkowości i odpowiedzialności. Zdarza się, że przygodę z jazdą konną rozpoczynają ludzie po 50. roku życia, więc, jak widać, ramy wiekowe są bardzo szerokie.

Zuzanna Hanysz

PRENUMERATA

Nie czekaj - zamów prenumeratę Przeglądu Powiatowego już dziś i ciesz się najlepszymi treściami przez cały rok!

Wystarczy wykonać odpowiedniej sumy przelew na nasze konto:

04 2030 0045 1110 0000 0072 4720

Oto cennik prenumeraty z dostarczeniem do Twojego domu:

18 złotych miesięcznie
lub
200 złotych rocznie.

Jeśli wolisz odebrać gazetę w redakcji, cena wynosi:

14 złotych miesięcznie
lub
165 złotych rocznie.

Cena pojedynczego wydania zaczyna się zatem od 3,30 zł.

W opisie przelewu należy podać adres, pod który winna być dostarczana gazeta.

Dla miłośników cyfrowej lektury polecamy dostęp do treści PREMIUM na naszym portalu. Znajdziesz tam te same artykuły, które ukazują się w wersji papierowej, ale bez reklam.

Aby nabyć dostęp do wersji PREMIUM, wystarczy odwiedzić stronę: www.dziennikpowiatowy.pl i przejść do zakładki PREMIUM.

Życzymy przyjemnej lektury!

Krzysztof Przekop
Redaktor Naczelny

25-26 listopada
2023
WSTĘP WOLNY

STADNINA KONI I KLUB JEŹDZIECKI "ŻARNOWO", 16-300 AUGUSTÓW, ŻARNOWO PIERWSZE 36
www.zarnowo.pl stadnina@zarnowo.pl [StadninaKoniZarnowo](https://www.facebook.com/StadninaKoniZarnowo) [stadnina.zarnowo](https://www.instagram.com/stadnina.zarnowo)

Dziennik Powiatowy

Przeгляд Powiatowy

Suwałszczyzna

e-horse

DOCTOR HORSE

MASZYN

Grupa BPS

Banki Spółdzielcze i Bank BPS

GAZETA WSPÓŁCZESNA

TOMASZEWSKI MEDICAL CENTER

DOCTOR HORSE

MASZYN LESNE.EU

DLA WSZYSTKICH GOŚCI LOTERIA Z NAGRODAMI!